



Ogłoszenia Duszpasterskie

15 Niedziela zwykła Odpust w Goju
12 lipca 2026

godz. 7.30 w Świbiu msza św. za + siostrę Elżbietę I rocznica śmierci za + z pokr dcz
godz. 8.30 z Dąbrówki z kościoła wychodzi procesja na Odpust do Goja
godz. 9.30 z Świbia z kościoła wychodzi procesja na Odpust do Goja
godz. 10.30 w Goju Różaniec
godz. 11.00 w Goju msza św. odpustowa też za wszystkich Parafian z Świbia i Dąbrówki żyjących i zmarłych
godz. 15.00 w Świbiu msza św. za parafian

Poniedziałek 13. 07. 2026 r. św. Andrzeja Świerada i Benedykta

godz. 7.00 w Świbiu msza św. do B. Op. za wstaw. MBNP z podz. za otrzym. łaski z prośbą o błogosław Boże w kolejną rocznicę ślubu o błogosław Boże w rodzinie
godz. 18.00 w Dąbrówce Adoracja Najśw. Sakramentu i Sakr. pokuty
godz. 19.00 w Dąbrówce Nabożeństwo fatimskie początek przy krzyżu na Chalupkach. Różańcowa procesja z figurą Matki Bożej do kościoła, błogosławieństwo i msza św. za wszystkich czcicieli Matki Bożej Fatimskiej, za obecnych na modlitwie, za wszystkie rodziny, całą Parafię, o wiarę, życie w łasce Bożej

Wtorek 14. 07. 2026 r.

godz. 18.00 w Świbiu msza św. do B. Op. za wstaw. MBNP z podz. za otrzym. łaski, za przepracowane lata pracy, o błogosław. Boże z racji 65 rocznicy urodzin, o błogosław. Boże w rodzinie, dla dzieci, wnuków za +z całego pokr dcz i za + rodziców Różę i Tomasza Macioszek za dziadków z obu stron za ciotkę Marię za +z pokr dcz Nowenna do MBNP

Środa 15. 07. 2026 r. św. Bonawentury bpa i d.K

godz. 7.00 w Świbiu w kaplicy św. Benigny msza św. za + m Jana, za + Agnieszkę i Jana Szygulla, za rodziców siostry braci teściów + z pokr dcz

Czwartek 16. 07. 2026 r. wsp. NMP z Góry Karmel

godz. 7.00 w Świbiu msza św. za + m i o Zygmunta Kaźmierczak, rodziców Jana i Annę, Władysława i Franciszkę, dziadków, babcię, brata Józefa z żoną, siostry, ciocie, szwagrów + z pokr dcz

Piątek 17. 07. 2026 r.

godz. 17.30 w Świbiu Różaniec za Kościół święty, w intencjach Ojca Świętego, za naszą Diecezję i Biskupa Ordynariusza, o nowe powołania do małżeństwa i kapłaństwa, za księży i siostry zakonne żyjących i zmarłych
godz. 18.00 w Świbiu msza św. za + ojca Pawła w 30 rocznicę śmierci za matkę Annę, braci Joachima i Pawła ++ z pokr dcz

Sobota 18. 07. 2026 r.

godz. 17.00 w Świbiu msza św. za + m Mieczysława Ciślik za rodziców z obu stron za siostrę brata za szwagra + z pokr dcz

16 Niedziela zwykła
19 lipca 2025 r.

godz. 7.30 w Świbiu msza św. za +brata Krzysztofa 2 rocznica śmierci za + rodziców Eleonorę i Władysława za męża Pawła ++ z pokr dcz
godz. 9.00 w Dąbrówce msza św. za parafian,
godz. 10.30 w Świbiu msza św. za +rodzic. Romana i Otylię Józefa i Renatę za siostry brata 2 szwagrów za dziadków + z pokr dcz
godz. 15.00 w Świbiu msza św. rec. do B. Op. za wstaw. MBNP z podz. za otrzym. łaski z prośbą o światło Ducha Świętego, zdrowie, opiekę Matki Bożej w 18 rocznicę urodzin Dawida

*Niedziela 15 zwykła Oto refleksja nad Słowem Bożym : **Maryja sprzątała w kuchni?** Ziemia żyzna to ta, w której ziarno gnije, rozpada się, cierpi, zamiera, by wypuścić głęboki korzeń nowego życia. Dopiero później plon wznosi się nad ziemię, prosto do nieba! Jest to więc pozycja na początku stracona, pozornie nieudany los. Często mówimy z goryczą: „Ja tu gniję!”, mając na myśli beznadziejną pozycję: pracę, nieudaną rodzinę, ubóstwo, niemożliwość poprawy losu. Bóg podlewa takie ziarno prawdziwą ulewą. Krople spadają na ziemię i wspomagają rozwój ziarna, nawadniają je łzami, użyźniają i zapewniają urodzaj. Ziarnem jest też Chrystus, który został rzucony w ziemię, w błoto naszej cywilizacji. Nie wszyscy Go przyjęli, wielu Go odrzuciło. Są jak szeroka droga, po której idzie się do Szeolu (Mt 7,13). Są uparci jak skała, uwikłani w troskę o życie, i jak ciernie ranią swą chciwością siebie i innych. Ziemia żyzna to ziemia ostatnia. A my właśnie takiej pozycji nie akceptujemy. Przypomina mi się pewna siostra zakonna, która, jak powiedziała, była tylko ostatnią kucharką w klasztorze. Jej współsiostry były katecheticami, dyrektorkami, studentkami, wykładowcami, muzykami, lekarzami, a ona tylko ostatnią z kucharek. Kiedy wypowiadała te słowa, wychodził z niej cały żal i złość na los. Spytałem ją, czy wie, co robiła Maryja w Kanie Galilejskiej. Spojrzała zdumiona, jakby naruszył jakieś tabu. Maryja według pewnej tradycji po prostu pomagała w kuchni. Dlatego wiedziała o wszystkich brakach. Nie była zaproszona, ale była na weselu. Dla Jezusa ostatni są pierwsi. Ubdzy dostają królestwo. Celnicy stojący na końcu świątyni są bardziej wysłuchani niż ci przy katedrze. Łazarze wyrzuceni za bramę siedzą na łonie Abrahama. Samarytanka są upojone miłością Boga, a wdowa rzucająca grosz do skarbony świątynnej sfotografowana przez aniołów, jak po otrzymaniu Oscara! Najmniejsza trzódka jest dla Wszechmogącego trzodą elitarną. On nie upodobał sobie w egipskich piramidach, babilońskich zikkuratach, rzymskim Kapitolu czy ateńskich kolumnach. Wybrał trzodę przestraszonych niewolników, którzy na swych ramionach dźwigali skrzynkę akacjową, nazywając ją Arką Przymierza. Do tego ludu wyrzekł słowa: „Pan wybrał was i znalazł upodobanie w was nie dlatego, że licznie przewyższacie wszystkie narody, gdyż ze wszystkich narodów jesteście najmniejszym” (Pwt 7,7). Św. Paweł nazywany największym z apostołów, sam o sobie opowiadał: „Mnie, zgola najmniejszego ze wszystkich świętych, została dana ta łaska: ogłosić poganom jako Dobrą Nowinę niezgłębione bogactwo Chrystusa” (Ef 3,8). Żaden z królów nie został tak wyniesiony jak ten, o którym rodzony ojciec powiedział: „Pozostał jeszcze najmniejszy, lecz on pasie owce” (1 Sm 16,11). **Nie jest ważne to, że czynisz coś wielkiego. Dla Boga ma wartość najmniejsze ziarenko rzucone w ziemię.**

* Dziś w niedzielę 12 lipca Odpust w Goju. Kaplica Matki Bożej Bolesnej w Goju. Kaplica pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej w Goju uważana jest powszechnie za jedną z najpiękniejszych polnych kaplic na Górnym Śląsku. Pierwsza taka budowla stanęła w Goju już w pierwszej połowie XVII wieku; obecna jest o sto lat późniejsza. Wielką czią cieszy się obraz Matki Bożej Bolesnej, do którego od wieków pielgrzymują wierni z wioły okolicznych miejscowości. Według tradycji Goj miał być kiedyś miejscem kultu pogańskiego. **Historia miejsca:** Goj to uroczy przysiółek wsi Wiśnicze, położonej na północ od Gliwic, przy drodze wojewódzkiej nr 907, łączącej Wielowieś z Toszkiem. Pośród pól i łąk, którymi wije się polny trakt, w otoczeniu rozłożystych lip stoi tu barokowa kaplica pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej. Według starych przekazów miejsce to było świadkiem religijnych obrzędów już w czasach pogańskich, o czym ma świadczyć sama nazwa (dawny „gaj”), jak i obecność tajemniczych, płaskich głazów. Miejscem szczególnego, chrześcijańskiego kultu stał się Goj w XVII wieku, kiedy na Śląsk spadły wszystkie nieszczęścia związane z toczącą się wówczas wojną trzydziestoletnią. Opisał to w swojej kronice, zatytułowanej „Liber Archivalis Parochiae Wischnicensis et Schwiebensis”, ksiądz Walenty Hoscheck, który żył na przełomie XVIII i XIX w. **Kaplica:** Drewnianą kaplicę zbudowano w roku 1644 i nadano jej początkowo wezwanie św. św. Męczenników Jana i Pawła, a później Matki Bożej Bolesnej. Na wybór patronów świątyni wpływ miało spłądowanie i zniszczenie Toszka przez wojska gen. Mansfelda, a później - Wiśnicz przez Szwedów. W 1765 roku, z inicjatywy księdza Ignacego Wesselego, obiekt drewniany zastąpiono murem, prezentującym styl barokowy, którego ozdobą jest ładny szczyt o falujących splotach. Prawdopodobnie w XVIII wieku narodziła się tradycja pielgrzymowania do obrazu Matki Bożej Bolesnej w Goju. Mieszkańcy Świbia i Wielowsi przybywali tutaj, by prosić o pomyślne zbiory i uchronienie od kataklizmów; święcili także w Goju świece, broniące przed uderzeniem pioruna. W drugiej połowie XIX wieku, szczególnie w okresie Kulturkampfu, popularne były nabożeństwa z okazji pierwszej Komunii Świętej. Podczas wojen kobiety modliły się w Goju o szczęśliwy powrót mężów i synów z frontu. Dziś do kaplicy pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej pielgrzymują wierni z Toszka, Świbia, Wielowsi, Wojski, Żędowic, Sierot i Kotów.

Zapraszam Parafian do wspólnej modlitwy i pielgrzymowania z Dąbrówki i z Świbia. **Z Dąbrówki wyjdzie o godz. 8.30 z kościoła. Z Świbia procesja wychodzi o godz. 9.30. O godz. 10.30 w Goju Różaniec i Sakr. Pokuty o Godz. 11.00 suma odpustowa też za naszą Parafię, Parafian żyjących i zmarłych. Zapraszam do udziału dzieci, młodzież i wszystkich, którzy mają wiarę i chęć, aby wspólnie się modlić nawiedzając to święte miejsce. Zapraszam ministrantów, Mananki, Orkiestrę, poczty sztandarowe. Bóg zapłać za udział.**

*Nabożeństwo fatimskie w Dąbrówce w poniedziałek 13 lipca o godz. 19.00. Początek przy krzyżu na Chalupkach: Procesja różańcowa z figurą Matki Bożej do kościoła i msza św. W kościele od godz. 18.00 Adoracja Najśw. Sakramentu zakończona po przyjeździe do kościoła. Zapraszam do wspólnej modlitwy.

* Wyjeżdżam wraz z księżmi mojego rocznika na rekolekcje do La Salette. Nie będzie mnie od 14 lipca do 21 lipca. Na czas mojej nieobecności będzie zastępował ks. Jerzy Kozłowski. Msze święte będą celebrowane według podanego planu. Polecam Matce Bożej z La Salette Was, całą Parafię, ks. Jerzego i naszą podróż.

* Bóg zapłać za wykonane prace na rzecz Parafii, za modlitwy, każdą pomoc, za dary i ofiary, za wszelkie dobro.

* **Numer konta Parafialnego w Banku Spółdzielczym w Wielowsi nr. 04 8454 1037 2009 0036 2557**

0001 Parafia św. Mikołaja w Świbiu

Chrystus w Historii Zbawienia (68)

PRZYMIERZE : NA WSCHODZIE I W BIBLII

Przymierze było zwykłą formą zawierania stosunków - prawie rodzinnych - między szczepami różnych gałęzi rodów. Z początku regulowało stosunki między dwoma szczepami, później między różnymi ludami. Dotarły do nas liczne formularze tych przymierzy, między dwoma królami o tej samej pozycji czy też między królem zwycięzcą a wasalem. W świetle tych przymierzy rozumie się lepiej elementy, które konstytuują i tworzą przymierze na Synaju między Jahwe a ludem, i jednocześnie jego szczególny charakter.

Wspomnieliśmy już o ważności „przymierza” w Biblii i o tym, że stanowi motyw, który łączy jej wszystkie księgi.

Najuroczystsze momenty w historii Izraela charakteryzuje odnowienie

przymierza synajskiego: w Moabie, przed przejściem Jordanu i objęciem ziemi obiecanej; w Sychem, zaraz po jej zdobyciu; podczas reformy religijnej dokonanej przez Jozasza z okazji odkrycia księgi przymierza, Powtórzonego Prawa, w 622 r.; po powrocie z wygnania babilońskiego i podczas odbudowy Jerozolimy.

BÓG PRZYMIERZA

Tradycja biblijna umiejscawia zawarcie przymierza Jahwe z ludem na „pustyni Synaj”, w „górach”, bez dokładnego określenia.

Inicjatywa wychodzi znów od Jahwe. To Jahwe jest tym, który wzywa Mojżesza z wysokości góry i oświadcza mu, że zawrze przymierze z ludem: „Pan zstąpił na górę Synaj, na jej szczyt. I wezwał Mojżesza na szczyt góry, a Mojżesz wstąpił”, to samo wyrażenie.

Wszystkie tradycje zgodne są również co do znaczenia teofanii, która się wówczas wydarzyła.

„Trzeciego dnia rano rozległy się grzmoty z błyskawicami, a gęsty



obłok rozpostarł się nad górą i rozległ się głos potężnej trąby, tak że cały lud przebywający w obozie drżał ze strachu”.

Warunek oczyszczenia i uświęcenia ze strony ludu jako przygotowanie do przyjęcia słów przymierza uwydatnia i oznacza dystans dzielący lud od świętego Boga, który „zstępuje”, wychodząc mu na spotkanie, oraz całkowitą niegodność ludu, który nie zasługuje na taką łaskę: „Pan powiedział do Mojżesza: »Idź do ludu i każ się im przygotować na święto... Oznacz ludowi granice dookoła góry i powiedz mu: Strzeżcie się wstępować na górę i dotykać jej podnóża.

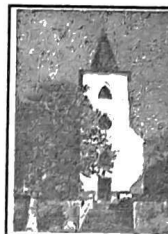
Na podstawie:

„Chrystus w historii
zbawienia”

L. R. Moran

Opracował:

ks. Karol Kudlek



Rzysko - Katolicka Parafia św. Mikołaja w Świbiu

XV NIEDZIELA ZWYLLA - 12 LIPIEC 2026 R.

CZYTANIA MSZALNE

I - Księga Izajasza 55, 10 - 11.

II - List do Rzymian 8, 18 - 23.

Ewangelia św. Mateusza 13, 1 - 23.



Myśli na niedziele

Pan Jezus jest siewcą ziarna, czyli słowa Bożego. Czyni to od dni, kiedy chodził po drogach Galilei, Judei i Samarii, aż do dnia dzisiejszego. Będzie to robił aż do skończenia świata. Ze słowa, Bożego ziarna, rodzi się nasza wiara. Dzisiejsza Ewangelia Kościół rozpoczyna lekturę Jezusowych przypowieści, które zanotował św. Mateusz w 13 rozdziale. Za pomocą obrazów zaczerpniętych ze zwykłego, codziennego życia, takich jak ziarno, siewca, chwast rosnący w pszenicy, zaczyn, z którego wyrasta ciasto, połów dokonany przez galilejskich rybaków, ukazana jest wielka tajemnica Królestwa Bożego,

to znaczy Bożego panowania na świecie. Dzisiaj pierwsza z tych przypowieści - o siewcy. Pokazuje nam ona losy słowa Bożego, które pada na różne ludzkie serca. A ziarno jest rzucone ręką Jezusa z Nazaretu. On jest nieustrudzonym Siewcą. Zapytaj się więc siebie: jaką glebą jest twoje serce?

Człowiek z natury kieruje się ku prawdzie. Bóg objawił ludziom prawdę o sobie. Chrystus stwierdził, że „na to się narodził i na to przyszedł na świat, aby dać świadectwo prawdzie”. Każdy człowiek ma obowiązek poznawać prawdę, zwłaszcza prawdę o Bogu, a także o sobie samym, o swoim przeznaczeniu. Ma obowiązek szukać i odkrywać prawdę.

Ref: Na żyznej ziemi ziarno wyda plony.